

Młodzi koźlarze

SPOTKANIE Z MŁODYMI MUZYKAMI LUDOWYMI W URZĘDZIE MIEJSKIM

W dniu 22 listopada br. w Urzędzie Miejskim w Babimostcie miała miejsce bardzo miła uroczystość. Na zaproszenie Burmistrza Babimostu Bernarda Radnego do urzędu przybyły dzieci i młodzież z Nowego Kramska, Starego Kramska, Podmokli Małych, Podmokli Wielkich, Kolesina i Lasek, które pod kierunkiem pana Henryka Skotarczyka uczą się gry na instrumentach ludowych: sierszeńkach i kozłach. Jak się okazuje, uczących się jest ponad 20 dzieci. Zważywszy na niełatwą naukę gry na tych instrumentach, jest to liczba imponująca. W spotkaniu udział wzięli: Patrycja Gęstwa, Adam Knobel, Weronika Kokocińska, Monika Szymańska, Karolina Skarbińska, Karolina Wojtek, Dawid Kaczmarek, Karolina Kosarzycka, Kamila Heyduk, Angelika Drozda, Bartłomiej Fliegner, Katarzyna Spiralska, Katarzyna Rychła, Monika Wodka, Monika Tomaszewska, Dominika Malinowska, Weronika Szymańska, Aleksandra Gawęł i Agata Modrzyk.

Spotkanie to było okazją do szczególnego wyróżnienia dzieci, biorących udział w XXX Biesiadzie Koźlarskiej, która odbyła się w Zbąszyniu w niedzielę 07 listopada. Gmina Babimost była tam najliczniej reprezentowana, bo aż 14 młodych muzyków wystąpiło przed bardzo licznie zgromadzoną publicznością. W silnej konkurencji Karolina Kosarzycka zajęła II miejsce w kategorii - sierszeńki, a Dominika Malinowska III miejsce w kategorii - kozioł weselny.

Wszystkie osoby, które wzięły udział w biesiadzie otrzymały od Burmistrza nagrody i listy gratulacyjne, a pozostałe dzieci otrzymały dyplomy. Pan Henryk Skotarczyk bardzo ciepło wypowiadał się o swoich podopiecznych. Cieszy go tak duże zainteresowanie nauką gry na tych niepowtarzalnych i niespotykanych w innych regionach kraju instrumentach ludowych. Marzy nam się stworzenie przynajmniej dwóch kapel ludowych, w których oprócz kozła znalazłyby się także klarnet i skrzypce.

Zarówno Burmistrz Bernard Radny jak i pan Henryk Skotarczyk - nauczyciel gry, liczą na to, że spośród tak licznej grupy dzieci i młodzieży uda się wykształcić muzyków, którzy w dalszym ciągu będą kontynuować i krzewić folklor w tym regionie. A zapewne znajdą się również tacy, którzy przejmą pałeczkę po swoim nauczycielu i następne młode pokolenia będą sami kształcić.